akład 34.000 egzemplarzy.

Rok IV. Nr. 322. Sosnowiec, niedziela 8 grudnia 1929 roku. Cena numeru 10 groszy.

EXPRES ZAGŁĘBIA

Jedyny organ demokratyczny niezależny woj. kieleckiego.

Redaktor naczelny i odpowiedzialny: WIKTOR MONSIORSKI.

Prenumerata wynosi miesięcznie zł. 2.00
Adres administracji: Piłsudskiego Nr 8, telefon 4-97 telefon redakcji 6-92, telefon redakcji nocnej i drukarni 4-94.
Konto czekowe P. K. O Warszawa 65.070

ODDZIAŁY: KIELCE, Kilińskiego 19; BĘDZIN, Małachowskiego 24, tel. 5-98; DĄBROWA, 3-go Maja 14, tel. 2-..; ZAWIERCIE, ul. Piłsudskiego 5, tel. 97; CZELADZ, Rynek Nr. 8; GRODZIEC. ul. Kościuszki.

W dniu 7-go grudnia 1929 r. rozstał się z tym światem w Sosnowcu

ś. † p.

JAN MEYERHOLD

Prezes Zarządu i Dyrektor Zarządzający naszej Instytucji.

W zmarłym tracimy założyciela naszego przedsiębiorstwa którego był duszą przez światły rozum i energię czynu.

Zarząd Zakładów Przemysłu Stalowego MEYERHOLD Spółka Akcyjna.

Po długich i ciężkich cierpieniach zmarł w dniu 7-go b. m. Wice Prezes naszego Towarzystwa

ś. † p.

JAN MEYERHOLD

W zmarłym straciliśmy nieodżałowanego długoletniego współtowarzysza pracy, który z całem oddaniem poświęcał się dobru naszej organizacji.

Pamięć o Nim zachowamy na zawsze.

ZARZĄD I RADA TOWARZYSTWA PRZEMYSŁOWCÓW
ZAGŁĘBIA DĄBROWSKIEGO.

ś. ✝ p.

JAN MEYERHOLD

przemysłowiec

zmarł w dniu 7 grudnia 1929 r. w Sosnowcu, przeżywszy lat 69.

Wyprowadzenie zwłok z kaplicy przedpogrzebowej cmentarza ewangelickiego w Sosnowcu do grobu rodzinnego nastąpi we wtorek dnia 10 grudnia o godzinie 12-ej w południe.

Pogrążeni w żalu

Zona, Synowie, Synowe, Wnuczek i Rodzina.

Dnia 7 grudnia 1929 r. zmarł

ś. ✝ p.

JAN MEYERHOLD

Prezes Zarządu i Dyrektor Zarządzający Zakładów Przemysłu Stalowego Meyerhold Spółka Akcyjna.

Jako wyrozumiały i sprawiedliwy przełożony Zmarły był dla nas wszystkich jednocześnie wzorem prawości charakteru i niestrudzonej energji.

Cześć Jego pamięci.

Pracownicy biurowi i fabryczni

Zakładów Przemysłu Stalowego MEYERHOLD Sp. Akc.

Dnia 7 grudnia 1929 r. zmarł

ś. ✝ p.

JAN MEYERHOLD

Prezes Zarządu i Dyrektor Zarządzający

Zakładów Przemysłu Stalowego Meyerhold Spółka Akcyjna

Zmarły dbał o dolę naszą a pamięć Jego zostanie w naszych sercach.

Robotnicy

Zakładów Przemysłu Stalowego Meyerhold Sp. Akc.

Żegluga rzeczna w Polsce.

Niedługo zima obejmie w swe mroźne kleszcze nasze rzeki spławne, pozbawiając nas w ten sposób na pewien czas komunikacji rzecznej.

Długość dróg wodnych z rozwiniętą żeglugą wynosi w Polsce zaledwie 1.883 km. Jest to niewiele, jeśli się zważy, że drogi wodne Francji ciągną się na powierzchni 12.000 km., a Niemiec — 10.000 km. A szkoda. Przewóz drogą wodną jest 4 do 5 razy tańszy od przewozu koleją. Gdy na kolei parowóz o sile 1.000 K. M. przy średnich spadkach ciągnie pociąg z ładunkiem 1.000 ton, to na kanale żeglugowym holownik o sile 100 K. M. może ciągnąć 1.200 ton, a na dużej rzece holownik o sile 1.000 K. M. może ciągnąć przeciw prądowi 4.000 tonn z szybkością 5 km. na godzinę. Płynąc z biegiem prądu barki nawet bez holownika otrzymują jeszcze siłę pociągową od prądu, która, naprzykład, na Wiśle, dla barki o pojemności 1.000 ton wynosi około 20 K. M.

Nasza rzeczna flotylla handlowa rozporządzała ostatnio 119 statkami parowemi o sile przeszło 13.000 K. M., 18 statkami motorowemi o sile 879 K. M., 444 barkami i krypami o sile nośnej, wynoszącej przeszło 77.000 ton.

Drogi wodne, jako szlaki komunikacyjne, stają się u nas coraz bardziej popularniejsze, co widać choćby w stałym wzroście przewozu pasażerów i towarów. Gdy naprzykład w r. 1923 na niektórych naszych drogach wodnych (na Wiśle między Sandomierzem a Toruniem, oraz między Sandomierzem i Gdańskiem) przewieziono przeszło 350.000 osób i 140.000 ton towarów, to już w roku 1926 pasażerów przewieziono około 800.000, a towarów przeszło 600.000 ton. Mimo to ruch na naszych drogach wodnych stanowi tylko 3.1 proc. w ogólnym ruchu towarów i 7 proc. ogólnego ruchu pasażerskiego i towarowego, podczas, gdy w Niemczech wynosi on 25 i 33 porc.

Różnica w cenie przewozu masowych ładunków między koleją żelazną, a drogą wodną wynosi na tonnie kilometrze 1 i pół gr.; ostatnio suma przewozów wynosiła w Polsce około 16.6 miljar. tonno-kilometrów. Wziąwszy pod uwagę charakter naszych przewozów, przypuśćmy, że odsetek tych przewozów, jaki powinien wypaść na drogi wodne, wyniesie tak, jak we Francji czy Niemczech 20 proc. ogólnego przewozu; a więc przy korzystaniu z dróg wodnych zaoszczędzilibyśmy: 1.5 gr. × 4 miljardy = 60 miljonów złotych i o taką sumę zmniejszyłyby się koszty własne przewożonych wodą towarów. Ale na tem nie koniec: zważmy, że dla tak wydatnego podniesienia naszej żeglugi musielibyśmy nabyć odpowiedni tabor. Otóż ten tabor kosztowałby o 198 miljonów złotych taniej od taboru kolejowego o tejże samej zdolności przewozowej.

Jasne więc, że wysiłki naszych władz i wybitnych techników zmierzają w kierunku zapewnienia Polsce jaknajgęstszej sieci dróg wodnych, a stworzenie przez społeczeństwo tow. pop. budowy dróg wodnych w Polsce jest najlepszym wyrazem zainteresowań naszemi drogami rzecznemi.

W pierwszym rzędzie wchodzi w grę połączenie zagłębia węglowego z brzegiem morskim w Gdyni, czyli t. zw. kanał węglowy, któryby biegł skiem przez rzekę Muchawiec, Kaziora kujawskie do Wisły, a stąd dalej do morza. Dalej jest mowa o połączeniu drogą wodną Brześcia n. B. z Warszawą przez Małkinię i z Pińskiem przez rzekę Muchawiec, Kanał Królewski i rzekę Pinę. Następnie rzeka Dniestr po połączeniu jej z jednej strony z Sanem w miejscu gdzie wpada on do Wisły, a z drugiej — z Prutem — da nam połączenie wodne z Rumunją i z morzem Czarnem.

Dodawszy do tych planów inne mniejsze, otrzymamy obraz potrzeb naszych w tej dziedzinie, które będzie można zaspokoić za cenę około 1 miljarda złotych. Oczywiście, że na pierwszym planie jest budowa t. zw. kanału węglowego, łączącego zagłębie z morzem; budowa ta ma kosztować około 600 mlj. zł. i jest obliczona na 25 — 30 lat.

F. J.

Dymisja rządu premj. Switalskiego

Minister Matuszewski czy min. Prystor?

PREMJER ŚWITALSKI NA ZAMKU.

WARSZAWA, 7. 12. (wł.) Dziś, o godz. 1 w południe p. premjer Świtalski udał się na Zamek, gdzie był przyjęty przez p. prezydenta Rzplitej.

P. premjer zdał relację p. prezydentowi z przebiegu wypadków w sejmie, poczem odjechał do gmachu prezydjum rady ministrów.

Po południu odbyło się posiedzenie rady gabinetowej, w której jednak nie brał udziału marszałek Piłsudski.

Jednocześnie w Belwederze odbyła się konferencja marszałka Piłsudskiego z płk. Sławkiem.

DYMISJA GABINETU.

O godz. 5 m. 20 p. premjer Świtalski udał się ponownie na Zamek i złożył p. prezydentowi Rzplitej dymisję gabinetu.

P. prezydent dymisję przyjął, poruczając premjerowi i wszystkim ministrom dalsze sprawowanie urzędów.

W kołach politycznych twierdzą, że misję utworzenia nowego rządu otrzyma kierownik ministerjum skarbu, p. Matuszewski lub co jest mniej prawdopodobne, minister Prystor.

NARADY RZĄDU.

Po przyjęcu dymisji członkowie rządu odbyli szereg narad z członkami klubu BB. i rozmaitemi osobistościami ze świata politycznego.

Marszałek Piłsudski, w genaralnym inspektoracie sił zbrojnych konferował z ministrami i premjerem Świtalskim. Również odbył dłuższą konferencję z p. premjerem, przybyły z Dorpatu marsz. Szymański.

W PONIEDZIAŁEK LUB WE WTOREK.

Ponieważ na konferencjach nie powzięto żadnych konkretnych uchwał ani decyzyj, w sferach politycznych panuje przekonanie, że ze względu na jutrzejsze święto gabinet utworzony zostanie w poniedziałek lub we wtorek.

NIEZWYKŁY LIST MARSZ. DASZYŃSKIEGO.

Marszałek Daszyński zastosował niezwykłą formę zawiadomienia p. prezydenta Rzplitej o ostatnich wypadkach w sejmie. Jest to jedyny wypadek, niestosowany dotąd przez żaden z parlamentów świata.

Mianowicie marszałek Daszyński wysłał list do p. prezydenta, w którym informuje go szczegółowo o przebiegu i wyniku głosowania nad wnioskiem o wyrażenie rządowi votum nieufności.

PRACE SEJMU.

Zapowiedzią normalnych prac sejmu jest zwołanie posiedzenia komisji budżetowej, które przewodniczący komisji, poseł Byrka wyznaczył na wtorek rano.

Na posiedzeniu tym nastąpi przydział referatu. Od wtorku zatem sejm przystąpi do „pozytywnej“ pracy.

Poseł Rybarski cofnął swoje oskarżenia

wobec prokuratora.

WARSZAWA, 7. 12. (wł.) W związku z uwagami na wczorajszem posiedzeniu sejmu, jakie poczynił poseł Rybarski o tajemniczem zaginięciu gen. Zagórskiego, minister Car wezwał go, jak wiadomo, aby oświadczenia te złożył przed prokuratorem.

Dzisiaj istotnie poseł Rybarski zgłosił się do prokuratora, ale deklaracja złożona przez niego wywołała ogólne rozczarowanie.

Powszechnie bowiem przypuszczano, że poseł Rybarski złoży jakieś rewelacyjne zeznania, okazało się jednak, że cofnął on się na całej linji i zmienił nieco brzmienie wczorajszych oskarżeń.

Prokurator, wobec takiej sytuacji wyciągnie niewątpliwie odpowiednie konsekwencje i pos. Rybarski pociągnięty będzie do odpowiedzialności za rozsiewanie kłamliwych pogłosek.

Zjazd legjonistów w Warszawie.

WARSZAWA, 7. 12. (wł.) Dziś o godzinie 11 rano rozpoczął się tu 8-my walny zjazd związku legjonistów, na który przybyło około 200 delegatów z całego kraju.

Na zjazd przybyli również ministrowie: Składkowski, Boerner, Moraczewski, Prystor, z premjerem Świtalskim na czele.

Zjazd zagaił prezes zarządu głównego płk. Sławek, poczem wygłosił krótkie przemówienie premjer Świtalski, który stwierdził, że przez 15 lat Polska uczyniła wiele i że dalej w myśl wskazań marszałka Piłsudskiego pracować będą ci wszyscy, którym rozwój Polski, a nie partji, leży na sercu. Zjazd potrwa dwa dni.

Katastrofa hydroplanu w Pucku.

Ppor. Kawęcki zginął, por. Szalewicz ciężko ranny.

PUCK, 7.12. W porcie wojennym w Pucku wydarzyła się katastrofa lotnicza, w wyniku której jeden z oficerów został zabity, a drugi ranny.

Katastrofa wydarzyła się podczas wodowania jednego z hydroplanów morskiego dywizjonu lotniczego, pilotowanego przez por. mar. pil. Szymona Szalewicza z obserwatorem ppor. Kawęckim.

Podczas wypadku ppor. Kawęcki zginął na miejscu, a por. Szalewicz odniósł ciężkie rany. Władze wojskowe wdrożyły dochodzenie celem ustalenia przyczyny katastrofy.

Krwawe rozruchy antysowieckie.

WILNO, 7.12. Tel. własny. Dziś nadeszły z Mińska wiadomości o nowych rozruchach chłopskich w rejonie Bobrujska. Jeżeli wierzyć źródłom sowieckim, na czele oddziału zbrojnych chłopów przeważnie z kolicy Lubania stanął rzekomy były ziemianin polak, hr. Zabiełło. Chłopi pomordowali komunistów we wsiach Szabosz, Zdrudzicze, Nowomaksymowicze, paląc urzędy wiejskich rad, lokale komsomolców i t. p. Na miejsce wypadku wezwane zostały silne oddziały G. P. U. Jednocześnie w Homlu sąd ludowy skazał na karę śmierci przez rozstrzelanie trzech białoruskich chłopów we wsi Bacuny z rejonu Ugorowicz. Nazwiska ich są: Tadulcow Iwańczak i Czajankow, — 5 innych z tej partji sąd skazał na długoletnie więzienie.

100 tys. łotyszów ucieka z raju bolszewickiego.

MOSKWA, 6. 12. Sytuacja łotyszów, żyjących na terenie Rosji sowieckiej, a których liczba dochodzi do 100 tys. jest tak groźna i ciężka, że władze łotewskie podjęły starania u rządu sowieckiego o pozwolenie na częściową choćby emigrację łotyszów z głównych okręgów osiedlenia, tj. Ufy, gubernji Nowogrodzkiej i Ukrainy. Władze łotewskie dowiedziały się, że mianowicie w okręgu Ufy traktuje się łotyszów należących do zamożniejszego włościaństwa, t. zw. kułaków jak burżujów i prześladuje się ich niemiłosiernie.

Piekło w Guatemali.

GUATEMALA, 7.12. Nieustająca działalność wulkanu Santa Maria wywołuje ulewne deszcze, burze, huragany, trzęsienia ziemi i wytryski gorącego błota. Wskutek tego utrudnione jest czynienie dokładniejszych poszukiwań na znacznym obszarze, gdzie, jak obawiają się, było wiele ofiar ludzkich.

KRONIKA.

KALENDARZYK.

Grudzień 8 Niedziela

Dziś: Niep. Pocz. N.M.P.
Jutro: Walerji
Wschód słońca: 7.29
Zachód „ 15.26

RADIO.

WARSZAWA.

Niedziela, 8 grudnia.

10.15. Nabożeństwo z Katedry Poznańskiej. 11.58. Sygnał czasu z Warsz. Obs. Astronom. Hejnał z Wieży Marj. w Krakowie. Kom. meteor. 12.10. Poranek symf. z Filh. Warsz. W programie utwory P. Czajkowskiego a) „On tak kochał mnie“. b) Na balu, c) Słowiczek, d) „Czy to wśród dnia“ odśp. p. Polińska Lewicka. II. 3. Symfonja 6 (patetyczna) a) Adagio. Allegro non troppo, b) Allegro con grazia, c) Allegro molto vivace, d) Adagio lamentozo. 14.00. „Stan i rozwój przysposobienia rolniczego młodzieży wiejskiej“, wygł. inż. Z. Kobyliński. 14.20. Muzyka. 14.30. „Więcej pszenicy“ — wygł. inż. W. Chmielecki. 14.50. Muzyka. 15.00. „Co słuchać, o czem wiedzieć trzeba“ — wygłosi dyr. S. Mędrzecki. 15.20. Audycja żołnierska. 16.00. P. Lenartowicz podzieli się swemi wrażeniami z podróży do Półn. Afryki. 16.20. Muzyka z płyt gramofon. 16.40. „O dzikich zwierzętach w cywilizowanej stolicy“ — opowie dr. St. Sumiński. 17.40. Koncert ork. Dyr. Tram. Miejsk. pod dyr. L. Cymermana. I. 1. K. Krupiński: Polonez powitalny, 22 W. A. Mozart: Uwertura z op. „Wesele Figara“, 3. J. Fucik: Walc „Śnieżyca“, 4. A. Rubinstein: Taniec z op. „Feramors“, 5. L. Lewandowski: Mazur „Wesele w Ojcowie“. II. 6. D. Jones: Potpourri z operet. „Giejsza“, 7. L. Różycki: Krakowiak z baletu „Pan Twardowski“, 8. Wolszedt: Gavot „Pocałunki“, 9. Fucik: Marsz „Flirentine“. 18.00. Transm. z samolotu. Rozmowy radjo-telefoniczne z ziemią, wrażenia sprawozdawcy, oraz napowietrzny koncert z płyt gramofonowych. Wrazie niepogody dalszy ciąg koncertu popołudniowego. 19.00. Rozmaitości. Występ p. J. Krzewińskiego. 19.25. Feljeton p. t. „Dwie strony w sporze“ — wygł. p. T. Ulanowski. 19.40. Odczytanie programu na dzień nast. Wiadomości bież. 19.58. Sygnał czasu z Warsz. Obs. Astronom. 20.00. Słuchowisko z Krakowa. 20.30. Koncert popularny. Ork. P. R. pod dyr. J. Ozimińskiego, H. Wertheim (spor.), L. Dworakowski (skrz.) i prof. L. Urstein (akomp.). I. a) R. Statkowski: Uwertura do op. „Marja“. b) I. J. Paderewski: 1) Pieśń wędrowca 2) Menuet — odegra ork. 2) a) Tad. Joteyko: 1) Wyznanie, 2) Kołowrotek. b) N. Gałkin: Tarantella — odegra p. L. Dworakowsk. 3. G. Meyerbeer: Arja Izabelli z op. „Robert Djabeł“ odśpiewa p. H. Wertheim. 21.10. Kwadrans literacki. Nowela Zuzanny Rabskiej p. t. „Szczypta poezji“. 21.25. D. c. koncertu. 4. P. Lacome: „La Feria“. suita hiszpańska — odegra ork. 5. a) Granados - Kreisler: Taniec hiszpański, b) F. Kreisler: „Walczyk-piosenka wiedeńska“ — odegra p. L. Dworakowski. 6. a) H. Wolff: Ukojenie, b) R. Leoncavallo: „Pódź, skarbie mój“, c) B. R. Ball: „Kochaj“ — odśpiewa p. H. Wertheim. 7. a) Jan Strauss: Walc „Odgłosy wiosenne“, b) A. Sonnenfeld: Oberek fantastyczny — odegra ork. 22.00. Feljeton p. t. „Jak żyje Londyn“ — wygł. p. F. Sobieniowski. 22.15. Kom.: meteor., pol., sport. 22.35. Kom. PAT. 23.00. Muzyka tan. z „Oazy“. Ork. Z. Karasińskiego i W. Roszkowskiego.

KATOWICE.

Niedziela, 8 grudnia.

10.15. Transm. naboż. z Katedry Poznańskiej. 11.58. Sygnał czasu z Warsz. hejnał z Wieży Marj. w Krakowie oraz kom. meteor. 12.10. Transm. z Warszawy. 15.00. Transm. z Warszawy. 15.20. Ks. Dr. B. Rosiński: Z cyklu wykładów religijnych — „Walka o ideały“. 15.40. Prof. E. Zabłocki: „Centrale spółdzielni rolniczych w Polsce“. 16.00. Koncert popularny z udziałem całego zespołu instrument. P. R. w Katowicach. 1. Beethoven: Uwertura do opery „Egmont“ 2. Claude Ivy: „Remember“ — walc 3. Lincke: Lalka z porcelany 4. Douliez: Pieśń słowiańska 5. Grieg: Suita: a. Przy kołysce b. walc b. Wędrowiec d. W albumie 6. Gabriel Marie: Marsz japoński 7. Dufas: „Romanita“ — tango 8. Marwen Smolew: Piękne noce hawajskie 9. Schumann: Marzenie 10. Kalman Sutta: a. Scherzo b. Amusette c. Serenade d. Divertissement 11. Osmański: Mazur. 17.15. A. Moszkowski: „Na szachownicy“: 17.40. Transm. z Warszawy. 19.00. Rozmaitości, zapowiedź programu na dzień nast. kom. Teatru Pol. oraz przegląd widowisk. 19.20. „Intermezzo muzyczne“. 19.30. „Bery i bajki śląskie“ — Karlik z Kocyndra — (Prof.. St. Ligoń). 19.58. Sygnał czasu z Warszawy. 20.00. Słuchowisko z Krakowa. 20.30. Koncert wieczorny. I. Czajkowski: a. O wczesnej wiośnie b. znowu dziś smutny c. W balowym rozgwarze d. Oknem wyjrzę na świat e. Czyś zapomniała? (O. Kwiatkowska — śpiew) II Czajkowski: a. Jesień b. Nokturn (Prof. M. Szaleski — altówka) III. J. Blejchman: Zamilkłe usta me Greczanino w: Quand la bache tombe (O. Kwiatkowska) IV. Czerepnin: Ode Dawidoff: Romanze (Prof. M. Szaleski V. Gliere: Ne wplataj kwiatów Rachmaninow: Bzy (O. Kwiatkowska). 21.10. Transm. z Warszawy. 21.25. D. c. koncertu VI. Glazunow: Pieśń trubadura (Prof. M. Szaleski) VII. Rimskij-Korsakow: a. Cisza nocna b. Gdy kocha słowik róży pąk c. Pieśń hinduska (O. Kwiatkowska) VIII. Rimskij-Korsakow: a. Kołysanka b. Pieśń o słońcu (Prof. M. Szalecki). 22.00. Transmisja z Warsz.

Stowarzyszenie zawodowe przemysłowców budowlanych woj. kieleckiego.

Z dniem 1 grudnia b.r. ukonstytuował się w Sosnowcu oddział stowarzyszenia zawodowego przemysłowców budowlanych.

Różne przyczyny złożyły się na utworzenie tej organizacji na tutejszym terenie. Przedewszystkiem życie gospodarcze i kwestja budowlana na terenie naszego państwa wkroczyła na tory pewnej racjonalizacji. Rząd, samorządy, przemysł, handel, a za niemi całe społeczeństwo zrozumiało, że kwestja budowlana w naszym państwie, to nader ciężki dylemat, że dzisiejszy stan rzeczy wymaga całego szeregu środków zaradczych i to natychmiastowych jak naprzykład mobilizacji wszystkich wolnych kapitałów, oraz że dalsze tolerowanie nędzy mieszkaniowej grozi nam poważnymi komplikacjami naszego życia społecznego. Jednocześnie ożywienie i zwiększenie się ruchu budowlanego, co zresztą widzieliśmy w latach ubiegłych, spowodowało różne inne zjawiska, zgoła nieoczekiwane, a mianowicie: niczem nieuzasadnioną zwyżkę cen materjałów budowlanych i robocizny, a co zatem idzie i ogólny wzrost kosztów budowy.

Stowarzyszenie zawodowe przemysłowców budowlanych, oddział w Sosnowcu, obejmuje swoją działalnością całe województwo kieleckie, a rządzi się na podstawie statutu stowarzyszenia zawodowego przemysłowców budowlanych Rzeczypospolitej Polskiej, którego centrala znajduje się w Warszawie.

Stowarzyszenie to ma na celu cały szereg b. ważnych spraw, jak uregulowanie zagadnień zawodowych, ochronę i rozwój przemysłu budowlanego, współpracę z samorządem gospodarczym, przedstawicielstwo zawodowe i gospodarcze wobec władz rządowych, samorządowych i społecznych, wreszcie normowanie stosunków pomiędzy członkami, oraz pomiędzy członkami a pracodawcami, pracodawcami i robotnikami, zatrudnionymi w przedsiębiorstwach budowlanych.

Przewodniczącym stowarzyszenia zawodowego przemysłowców budowlanych oddziału w Sosnowcu wybrany został p. W. Filipczyński, skarbnikiem zaś p. Z. Zawadzki. Siedziba związku znajduje się w Sosnowcu przy ul. Piłsudskiego nr. 16 numer tel. 13-60.

Krwawa zemsta na tle osobistych porachunków.

Przyjaźń, którą uwieńczyło morderstwo.

We wczorajszym numerze naszego pisma donieśliśmy o zagadkowym zabójstwie Bolesława Falfusa, znanego opryszka w Zagłębiu.

Morderstwo dokonane zostało na szosie obok Modrzejowa, gdzie znaleziono obok trupa dwie łuski z kul rewolwerowych.

Po ulokowaniu zwłok w kostnicy, policja zajęła się energicznie wyśledzeniem sprawcy zabójstwa, a mając przeświadczenie że nikt inny nie mógł go dokonać, jak tylko, któryś z jego kolegów, poszukiwania skierowała wśród kamratów zabitego.

Pewne ugruntowane podejrzenia doprowadziły do zaaresztowania jednego z nich.

Jest to też znany opryszek, który niejednokrotnie odsiadywał więzienie, Donat Gola z Sosnowca, Wschodnia 12.

W toku dochodzenia ujawniono, że Falfus przyjaźnił się z Golą i razem dokonywali kilkakrotnie napadów. Znalezione obok zabitego łuski rewolwerowe pochodziły z rewolweru, który odebrano Goli, a następnie pewnego razu Gola został „wsypany“ przez Falfusa, za co odsiadywał ciężkie więzienie, po wyjściu z którego odgrażał się przed kolegami, że zemści się krwawo na Falfusie.

Dla charakterystyki aresztowanego, dodać jeszcze należy, że zabił on kiedyś swego brata, również na tle osobistych porachunków.

Te wszystkie poszlaki dały policji powód do aresztowania podejrzanego o morderstwo swego kolegi Golę, którego przekazano władzom sądowym.

Zbrodniczy kierownik spółdzielni w Olkuszu.

Okradł instytucje, a następnie chciał podpalić.

Od szeregu miesięcy podawano sobie w Olkuszu z ust do ust wieści, jakoby ogólnie znany na tamtejszym terenie kierownik spółdzielni rolniczo-handlowej, Roman Krasiński, dokonywał w powierzonej mu instytucji nadużyć.

W końcu nagłe zawieszenie w czynnościach Krasińskiego, potwierdziło domysły.

Krasiński był defraudantem.

Zarząd spółdzielni atakowany przez głosy publiczne, sporządził bilans. Stwierdzono brak 10.000 złotych w gotówce i towarze.

Zaskoczony rewizją Krasiński, okazał swą czelność. Przedewszystkiem, odpierając stawiane mu zarzuty dokonania sprzeniewierzenia, zarzucił komisji rewizyjnej nieudolne sprawdzenie ksiąg handlowych i kasowych.

Sprowadzono zatem lustratora spółdzielni z Krakowa p. J. Kałuskiego, który definitywnie stwierdził manco 16.490 złotych 72 gr.

Wówczas wyrafinowany przestępca usiłował targnąć się na krok ostateczny, — dokonać włamania i podpalenia spółdzielni.

Spełzło to jednak na niczem.

Krasiński zbiegł. Ujęto go i osadzono w więzieniu białostockiem. Wczoraj poniósł on zasłużoną karę.

Sąd okręgowy w Sosnowcu skazał go na rok i sześć miesięcy więzienia z pozbawieniem praw.

Co wyswietlają kina:

Kino „Wawel“ Krzywoprzysężca

Kino „Odeon“ »Ludzie bez oblicza«.

Kino „Momus“ »Carewicz«.

Teatr Polski w Katowicach.

Niedziela, dnia 8 grudnia o godz. 15.30 **Proces Mary Dugan. Ceny zniżone.**

Niedziela, dnia 8 grudnia o godz. 19.30 **Eugenjusz Onegin.**

Poniedziałek, dnia 9 grudnia o godzinie 15.30 **Za siedmioma górami.**

Poniedziałek, dnia 9 grudnia o godzinie 19.30 **Adwokat i róże.**

Z Kielc.

(k) **Z posiedzenia rady miejskiej.** Na ostatniem posiedzeniu rady miejskiej, po parugodzinnych debatach, postanowiono sprawę budowy kolejki do Chęcin przerwać powtórnie do komisji, celem „gruntowniejszego“ zbadania tej sprawy.

Ze względu na spóźnioną porę na tem rada skończyła swą pracę, odkładając pozostały porządek dzienny do przyszłego posiedzenia.

(k) **Posiedzenie zarządu miasta.** W ubiegły czwartek o godz. 5 po południu odbyło się budżetowe posiedzenie zarządu miasta, na którem szeroko omawiane były sprawy dochodów wydziału skarbowego oraz wydatków na szpitalnictwo i wydział opieki społecznej.

Obecnie w magistracie wre praca nad budżetem. Wyznaczony jest już cały szereg posiedzeń zarządu miasta, na których w dalszym ciągu rozpatrywany będzie budżet.

(k) **Budowa ul. Lipowej.** Przed kilku dniami donosiliśmy o przyznaniu przez ministerjum robót publicznych 10.000 zł. na budowę drogi przy ul. Lipowej, prowadzącej do koszar 4 p. p. leg.

Jak się dowiadujemy magistrat dostał już w tej sprawie oficjalne zawiadomienie i w najbliższych dniach przystępuje do budowy wspomnianej ulicy.

(k) **Zakończenie kursu ratowniczego.** W ubiegły czwartek o godz. 7 wieczorem w lokalu gimnazjum im. Reja odbyło się uroczyste zamknięcie kursu ratownictwa ogólnego i przeciwgazowego dla podinspektorów zorganizowanego staraniem kieleckiego oddziału czerwonego krzyża.

Wobec uczestników kursu i zaproszonych gości uroczystości zamknięcia kursu dokonał prezes zarządu okręgowego P. C. K., gen. Łuczyński, który przy tem wygłosił okolicznościowe przemówienie.

(k) Repertuar kin. Kino „Czwartak“ — Szlakiem hańby. Kino „Unjon“ — Białe noce. Kino „Palace“ — Ostatnia bitwa morska.

(k) „Wizyta św. Mikołaja“. W nadchodzący poniedziałek w teatrze polskim wystąpi zespół artystów scen warszawskich w wielkiem widowisku dla dzieci w 10 obrazach p. t. „Wizyta św. Mikołaja“.

Ze Skarżyska.

(sk) **Pobicie.** Nieznani sprawcy napadli i pobili Jana Golca, lat 22, wskutek czego doznał on lekkich obrażeń ciała.

Powód pobicia nieznany, a Golec nie może powiedzieć w jakim kierunku zbiegli oprawcy z powodu gęstej mgły i ciemności.

(sk) **„Marcin Łuba".** Dziś t. j. w niedzielę tow. miłośników sceny, pod kierunkiem reż. p. K. Lipińskiego, w sali Sokoła, odegra dramat w 4 akt. p. t. „Marcin Łuba".

Podczas przerw przygrywać będzie orkiestra kolejowa. Dochód przeznaczony na kupno dzwonów dla miejscowego kościoła.

Początek o godz. 8 wieczorem. Udział biorą pp.: Szczerbowa, Trzaskowska, Wepperówna Janikówna, Landówna, Majewski, Malczewski, Staniaszek, Załęcki i Sadalski.

(sk) **Kradzież.** Z mieszkania Jankla Sankewicza, ul. Kolejowa skradziono palto i kapelusz, wartości 120 zł.

Z Sosnowca.

„SKALMIERZANKI".

Dziś w niedzielę dn. 8 grudnia o godz. 7.30 zespół sceniczny „Strzała" wystawia po raz drugi w teatrze miejskim komedjo - operę w 3 aktach Kamińskiego p. t. „Skalmierzanki" z muzyką Buschnego.

Świetna ta pełna zdrowego humoru komedjo-opera osiągnęła pełny sukces, grana ubiegłej niedzieli na scenie miejskiej w Sosnowcu przez zespół „Strzała" z wielkim powodzeniem przy zupełnie wysprzedanej sali.

Początek o godz. 7.30. Ceny miejsc od 50 gr. do 3 zł. Loże (6 osób) 15 zł. Szczegóły w afiszach.

(s) **Podziękowanie prezydenta Rzeczypospolitej.** Kancelarja cywilna p. prezydenta Rzplitej przesłała na ręce p. starosty Boxy podziękowanie zebranym na akademji mieszczańskiej w Sosnowcu z okazji 140 lecia pierwszego zjazdu mieszczańskiego, za uczucia, wyrażone w depeszy do p. prezydenta Rzplitej w dniu 24 listopada b. r.

(s) **Zebranie emerytów.** W środę dnia 11 grudnia r. b. o godz. 9 rano w sali związku metalowców zjednoczenia zawodowego polskiego na Pogoni, ulica Marjacka nr. 1, odbędzie się zebranie ogólne emerytów twa kopalń i zakładów hutniczych sosnowieckich sp. akc. w Sosnowcu.

(s) **W morzu łez i krwi.** Dziś w sali domu katolickiego dawniej kino „Zagłoba" o godz. 6 wiecz. prof. Kazimierz Krzyżanowski, długoletni męczennik za sprawę polską w kazamatach sowieckich czerezwyczajek, znany autor „Wampirów" i innych utworów dramatycznych, wygłosi odczyt p. t. „W morzu łez i krwi", który będzie ilustrowany przezroczami.

Żywy nieboszczyk.

Spadł pod koła wagonu, a potem rzucił się na posterunkowego.

Funkcjonarjusze st. Olkusz byli onegdaj świadkami krew mrożącej sceny.

Oto z breku pociągu towarowego, wypadł jakiś kolejarz pod wagony.

Policjanci pośpieszyli na ratunek. Człowiek ten leżał bez życia i zakrwawiony.

Gdy jednak wrócili z noszami, celem zabrania ofiary własnej nieostrożności, nieboszczyk zerwał się i rzucił na przybyłych, a szczególniej na posterunkowego.

Okazało się, że kolejarz ten był pijany i dziwnym zbiegiem okoliczności doznał tylko pokaleczenia ręki.

Zabrano go do opatrunku, a następnie na posterunek.

„Szczęśliwcem" tym jest zwrotniczy st. Rabsztyn Stanisław Różyc.

6 zamaskowanych bandytów napadło na urząd gminy Luboszyca. Rabunek 5 tys. złotych.

W nocy z dnia 5 na 6 b. m. nieznani sprawcy wtargnąwszy do urzędu gminnego w Luborzycy, pow. miechowskiego po steroryzowaniu stróży, rozpruli rakiem 2 kasy ogniotrwałe, z których zabrali około 5.000 złotych.

Sprawców było 5 lub 6 i wszyscy mieli maski na twarzy.

Przeprowadzona przez policję obława nie dała wyniku.

(s) **Z domu ludowego** Zarząd D. L. zawiadamia, że w dniu 8 grudnia b. r. t. j. dziś w sali domu ludowego, ul. Jasna 26 o godz. 4 i pół po poł. odbędzie się odczyt p. t. „Dobroczyńcy dziecka robotniczego: poseł Tomasz Arciszewski, dr. Szymon Starkiewicz z Buska, oraz „Gruźlica wieku dziecka". Odczyt zostanie wygłoszony przez wiceprezydenta Jarżę, dr. M. Molickiego i Kurka.

O godz. 11 rano będą wyświetlane przezroczami bajki dla dzieci. Wstęp bezpłatny.

(s) **„Ping - pong".** Dziś, t. j. 8 bm. o godz. 7 wiecz. w domu ludowym, przy ul. Jasnej, odbędą się zawody propagandowe w ping - pong (tenis stołowy) pomiędzy R.K.S. „Sielec" a T.G.S. „Huragan".

Zawody te budzą zrozumiałe zainteresowanie wśród zwolenników tego sympatycznego sportu. Sędziował będzie p. P. Skowroński. Wejście bezpłatne.

(s) **Kradzież ze straganu.** Jacyś złodzieje skradli na targu Rozwoju ze straganu Stanisławy Jangrod (Wysoka 12), 12 sztuk spodni, wartości 54 zł.

(s) **Awanturniczy wójt cygański.** Michał Kwiek, wójt cyganów mieszkał w domu Franciszka Klicha, Moniuszki 3.

W ubiegły piątek między lokatorem a właścicielem domu, doszło do konfliktu, który uwieńczony został wybiciem i potłuczeniem 16 okien i zepsuciem trzech zamków przez awanturniczego lokatora.

Poturbowany właściciel domu poskarżył się na Kwieka w policji.

(s) **Z targowicy sosnowieckiej.** W ubiegłym tygodniu t. j. od dn. 2 b. m. do dn. 7 b. m. włącznie, na targowicę w Sosnowcu spędzono 2.157 szt. świń.

Płacono za 1 kg. żywej wagi od 2.30 do 2.90 zł. Tendencja ożywiona.

Wypłata zapomóg

bezrobotnym pracownikom umysłowym.

Zarząd obwodowy f. b. w Sosnowcu zawiadamia, że wypłata zapomóg za listopad 1929 r. z państwowej akcji pomocy doraźnej bezrobotnym pracownikom umysłowym odbędzie się w/g następującej kolejności:

1) Dla bezrobotnych zamieszkałych na terenie wydzielonych miast: Sosnowca, Będzina i Dąbrowy Górniczej oraz powiatu będzińskiego uprawnionych do pobierania zapomóg, wypłata odbędzie się w lokalu wydziału powiatowego w Będzinie, w dniu 10 grudnia 1929 roku o godzinie 12 ej.

2) Dla bezrobotnych zamieszkałych na terenie miasta Zawiercia i powiatu zawierckiego, wypłata odbędzie się w wydziale powiatowym w Zawierciu w dniu 10 grudnia b.r. o godz 12-ej.

3) Dla bezrobotnych zamieszkałych na terenie powiatu olkuskiego wypłata odbędzie się od dnia 10-go grudnia do 15 grudnia b. r. na punktach prawniczych.

Zapomoga została przyznana tym z pośród bezrobotnych, pracowników umysłowych, którzy złożyli podania i odpowiadają warunkom zarządzenia ministra pracy i opieki społecznej z dnia 22 XI 1928 r. t. j. o ile samotni nie wyczerpali 9 okresów, żonaci bezdzietni 15 okresów, żonaci dzietni 24 okresy.

Z Będzina.

(b) **Obuwie dla dziatwy szkolnej.** Magistrat zakupił dla biednej dziatwy szkolnej 660 par bucików. Rozdanie bucików dzieciom nastąpi w nadchodzącym tygodniu.

(d) **Zarząd ligi morskiej i rzecznej** zawiadamia, że w dniu 8 bm. o godz. 15 w sali szkoły powszechnej w Ząbkowicach, (obok domu ludowego) odbędzie się zebranie organizacyjne koła ligi morskiej i rzecznej, na którym między innemi zostanie wygłoszony odczyt przez pprok. Sieradzkiego „O znaczeniu morza".

(b) **Spółdzielnia rolniczo - handlowa.** ejmik będziński zawarł umowę z dyrekcją kolei w Warszawie na dzierżawę 6.000 mtr. placu, położonego obok dworca w Będzinie. Na placu tym zostaną wybudowane magazyny spółdzielni rolniczo-handlowej, będącej własnością sejmiku powiatowego.

(b) **Kurs narciarski.** Zarząd koła śląskiego klubu narciarskiego w Będzinie zawiadamia, że suchy kurs narciarski pod kier. por. Cesarza odbędzie się w lokalu gimn. męskiego zgromadzenia kupców w Będzinie w dniach 10 bm. o godz. 7 wiecz., dnia 15 — o godz. 5 pop. i dnia 17 — o godz. 7 wiecz.

Kurs jest bezpłatny. Z nastaniem odpowiednich warunków śnieżnych odbędzie się kurs narciarski na górach w Małobadzu. Dla członków zamieszkałych w Grodźcu kurs narciarski organizuje na miejscu p. Ratkowski. Zapisy w lokalu bibljoteki P.M.S. dn. 14 i 21 bm. od godz. 17 — 19 wiecz.

Sekretarjat śląskiego koła narciarskiego w Będzinie mieści się przy ul. Kołłątaja nr. 30.

HRABIA MONTE CHRISTO.

151.

Wieczorem dnia tego wśród tłumów panowała nie już radość, ale szaleństwo.

Gdy d'Epinay wrócił do hotelu, Morcef jeszcze nie powrócił, lecz wkrótce wpadł uradowany i z tryumfującą miną rzucił przed nim na stół maleńki bilecik różowy.

— A widzisz? — zawołał — czytaj!

Zdanie to wypowiedział tonem niepodobnym do opisania.

D'Epinay podniósł bilecik do oczu i zaczął czytać:

„We wtorek o godzinie siódmej wieczorem, wysiądź z powozu vis-a-vis ulicy Pontefici i idź w ślad za wieśniaczką rzymską, która wyrwie z rąk twoich macoletti. Gdy się już znajdziesz na placu św. Jakóba, zawiąż sobie, na znak, różową wstążkę na ramieniu twego ubioru arlekina.

Do tej chwili już mnie nie zobaczysz nigdzie. Stałość i milczenie".

— I cóż myślisz, Franciszku? — zapytał Albert, gdy d'Epinay skończył czytanie.

— Myślę, że awanturka przybiera charakter nader przyjemny.

— I ja tak myślę. Lękam się jedynie, czy czasem nie będziesz zmuszony pójść sam na bal do księcia Bracciano.

— Nie zapominaj, kochany Albercie, że cała arystokracja będzie na tym balu. Jeżeli więc twoja piękna nieznajoma jest, jak mniemasz, arystokratką, to powinnaby również się znaleźć na nim.

— Będzie, czy nie będzie — jest to dla mnie rzeczą najzupełniej obojętną. Ja o niej zdania nie zmienię. A zresztą — jest piękna! To mi w zupełności wystarcza. Śmiej się nawet ze mnie, lecz ci powiem, że jestem zakochany.

— Na miłość boską!... przerażasz mnie! Widzę, że nietylko sam iść będę zmuszony na bal do księcia, ale nawet samotnie wracać do Florencji.

— To pewna, że jeżeli moja nieznajoma jest równie miła jak piękna, to ja nie tak prędko Rzym opuszczę.

Na razie jednak Morcef, mimo szczęścia, był bardzo nieszczęśliwy. Piękna nieznajoma bowiem dotrzymała obietnicy, i nigdzie się nie pokazała.

Nadszedł wreszcie upragniony wtorek, dzień najszaleńszy w roku, dzień śmierci karnawału.

W wniu tym już o godzinie siódmej rano rozpoczynają się zabawy, o godzinie ósmej bowiem rozpoczyna się post. Wszystko to więc co nie było syte jeszcze karnawału przybywa na ostatni wtorek i szaleje po wszechnym szałem.

D'Epinay i Morcef ani na chwilę nie opuszczali terenu uciech i byli świadkami wszystkich najdziwaczniejszych spotkań i intryg.

Włosi są jednym narodem do zabawy i święta uroczyste spędzają co się nazywa wesoło.

W tym ostatnim dniu wesela, Morcef, zgodnie z wolą swej pięknej nieznajomej, był ubrany w kostjum arlekina, d'Epinay zachował ubiór rzymskiego wieśniaka.

Im bliżej było nocy, tym gwar powiększał się coraz bardziej na całym obrębie zabawy, we wszystkich powozach, na wszystkich ulicach, we wszystkich oknach. Nie było ani jednych ust milczących, ani jednej swobodnej i bezczynnej ręki. Wyglądało to wszystko, jak jeden nieprzebrany potok ludzi, grzmiący okrzykami i śmiechem, a rozrzucający na wszystkie strony kwiaty i confetti.

O godzinie trzeciej odgłos grzechotek zawiadomił tłumy, że za chwilę rozpoczną się wyścigi, które wtedy były specjalnym dodatkiem karnawałowych uciech.

Na odgłos grzechotek tych, wszystko co żyło i się znajdowało na ulicy Wyścigów chroniło się pospiesznie pod ścianami pałaców i na trotuarach, gdy powozy znikały wszystkie w ulicach poprzecznych. Po chwili ukazują się karabinierzy, by zobaczyć, czy wszystko jest w porządku, a wtedy strzał armatni daje znak rozpoczęcia się zawodów.

Na sygnał ten, na jednym końcu ulicy ukazuje się, z po za bramy zamkniętej, kilka, a czasami nawet kilkanaście koni i co tchu w piersiach pędzą one środkiem ulicy do wyznaczonej mety. Gdy to się stanie, ponowny strzał zawiadamia iż wyścig został ukończony, a po chwili cała ulica, całe miasto, już wie, drogą udzielania sobie wieści z ust do ust, który koń zwyciężył.

Po tem haśle powozy na zalewają ulicę Wyścigów potokiem nieskończonym, tym gwałtowniejszym, że jego bieg był na chwilę wstrzymany. Nowe fale tłumów przelewają się również. W tem ruch ten i wrzawę podsycać zaczyna nowy żywioł: kupczący „maccoletti" wpadają na scenę.

„Maccoletti" są to świece woskowe rozmaitej wielkości i stanowią one główną ponętę ostatnich chwil szału. Zabawa polega na tym, iż każden pragnie zgasić świeczkę bliźniemu, starając się utrzymać płomień na swojej.

c. d. n.

Gruźlica nie jest chorobą dziedziczną, nikt nie rodzi się z gruźlicą.

Pamiętaj o słowach Behringa:

„Gruźlica dorosłych jest piosenką zanuconą choremu jeszcze wówczas, kiedy był w kołysce"

Z Czeladzi.

(c) **Czy Czeladź będzie pozbawiona wody z wodociągów?** W najbliższych dniach magistrat przystąpi do przeróbki wieży ciśnień wodociągów miejskich. Przeróbka została spowodowana złym stanem belek które przegniły i grożą zawaleniem. Należy zaznaczyć, że magistrat w trosce o wygodę mieszkańców sporządził taki plan robót przebudowy, że w czasie przeróbki czynności wodociągów nie ulegną przerwie.

(c) **Wyjaśnienie.** W związku z notatką naszą z dn. 5 bm. p. Stanisława Domańska, Rzeczna 15, wyjaśnia, że w mieszkaniu swego lokatora Dawida Sztajnica nie zniszczyła kranu, a tylko kazała wezwanemu kowalowi wyjąć go gdyż lokator zainstalował kran bez jej zgody, co jest przeciwne z ustawą o ochronie lokatorów.

(z) **Likwidacyjne zebranie komitetu „tygodnia dziecka"** odbędzie się w dniu 9 bm. (poniedziałek) o godz. 6 wieczorem w magistracie, pokój Nr. 1.

(c) **Inspekcja oddziału związku strzeleckiego.** Dziś, o godzinie 10 rano prezes i komendant obwodu, dokonają inspekcji miejscowego oddziału związku strzeleckiego. Zbiórka strzelców odbędzie się w sali gimnastycznej szkoły Nr. 3.

(c) **Mecz „C. K. S." — „Śląsk".** Dziś, o godz. 2-ej po południu na boisku tow. „Saturn" odbędą się zawody w piłkę nożną między k. s. „Śląsk" z Siemianowic, a miejscowym k. s. „C. K. S."

Z Dąbrowy.

(d) **Przewodniczący urzędu rozjemczego.** Prezes sądu okręgowego w Sosnowcu mianował p. nacz. Fr. Sikorskiego, przewodniczącym urzędu rozjemczego dla spraw najmu w Dąbrowie. Naczelnik Sikorski objął urzędowanie w dniu wczorajszym. Kancelarja urzędu została przeniesiona z lokalu sądu grodzkiego do magistratu.

(d) **Posiedzenie klubu pracy społecznej.** Jutro o godz. 7.30 wiecz. w sali bibljoteki im. H. Kołłątaja odbędzie się zebranie członków kubu pracy społecznej im. J. Piłsudskiego.

(d) **Posiedzenie komisji W. F. i P. W.** Plenarne posiedzenie komisji wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego odbędzie się 16 bm. o godz. 7 wiecz. w lokalu rady miejskiej.

(d) **„Arja" — „Zagłębie"** te dwie drużyny piłkarskie rozegrają dziś pomiędzy sobą mecz rewanżowy. Początek o godz. 2 po poł.

Z Zawiercia.

(z) **Sesja wyjazdowa sądu okręgowego w Zawierciu.** Sąd okręgowy w Sosnowcu rozpoczyna w dniu 9 bm. rozpoznawanie 9spraw karnych na sesji wyjazdowej w Zawierciu.

Rozprawom przewodniczyć będzie sędzia okręgowy p. E. Kłodnicki, przy udziale sędziów: pp. E. Jankiewicza i Grodzkiego.

Oskarżenie wnosić będzie podprokurator H. Rajzman, sekretarzować — sekretarz p. St. Pogoda.

Sesje trwać będą 2 dni, t. j. do 10 grudnia b. r. włącznie.

M. in. rozpoznawane będą sprawy karne z oskarżenia Stefana Lemańskiego z Koziegłówek o zabójstwo żony swej, Grzegorza i Pauliny małż. Zimnik, o zabójstwo brata swego Józefa Zimnika i Józefata - Daniela Maruszka, Bronisława i Jana — Włodarzów o zabójstwo w celach rabunkowych Antoniego Kota.

Krwawym szlakiem zbrodni...

Od podpalenia przez krzywoprzysięstwa do zdobycia majątku.

Tragiczny w następstwach spór między majętnemi rodzinami włościańskiemi w Przyłupsku, Makiełami a Naziomkami, jest od szeregu miesięcy sensacją powiatu olkuskiego

W pierwszej fazie tego głośnego sporu występuje głowa rodziny Franciszek Makieła.

Franciszek Makieła, będąc w długoletnich sporach majątkowych i rodzinnych z rodziną Naziomków, z zemsty podpalił ich zabudowania. Majątek Naziomków spłonął doszczętnie, doprowadzając ich do ruiny.

Podpalacz odpowiadał za swą nieludzką zemstę przed sądem okręgowym w Sosnowcu i skazany został na dziewięć lat ciężkiego więzienia z pozbawieniem praw, od rodziny zaś jego zasądzono 10 000 złotych odszkodowania na rzecz pogorzelców co równało się oddaniu majątku Makiełów w ich posiadanie.

Dlatego też w łonie zbrodniczej rodziny zrodził się nowy plan. Pod maską skruchy za wyrządzoną krzywdę i pokory, rodzina Makiełów udała się do Naziomków, prosząc o rozłożenie zasądzonej kwoty na raty.

Poczciwi Naziomkowie niepomni swych krzywd, wyrządzonych im przez zawistną rodzinę, zgodzili się na warunki Makiełów, przyjmując 1000 zł., jako pierwszą ratę spłaty. Otrzymawszy pokwitowanie na tę kwotę, Makiełowie powzięty plan wprowadzili w czyn.

Gdy nadszedł termin płatności dalszych rat odszkodowania, Makiełowie okazali sfałszowany przez siebie kwit z 1000 na 9000 zł, przedstawiając równocześnie świadków, którzy gotowi byli stwierdzić, wpłacenie przez Makiełów tej kwoty Naziomkom.

A to druga faza tego sporu.

W sądzie okręgowym w Sosnowcu, dokąd odwołali się Naziomkowie, broniąc swych praw, świadkowie Leon Makieła i Józef Pająk, krewni Makiełów, namówieni przez nich, świadczyli fałszywie, iż istotnie byli świadkami uiszczenia Naziomkom przez Makiełów długu w kwocie 9 tys. zł. Krzywoprzysiezcy powędrowali do więzienia w ślad za podpalaczem. Sąd skazał ich na dwa lata.

Nie na tem jednak koniec.

Szlakiem przestępstwa kroczyli Makiełowie dalej, by dojść do zamierzonego celu i ratować krewnych skazanych za krzywoprzysięstwo.

Powołali nowych czterech świadków w osobach 66 letniego Jana Szweji z Kidowa, 28 letniego Franciszka Sendrę i 29 letniego Antoniego Sendrę z Wiertki, oraz 43 letniego Piotra Makiełę z Kleszczowej, w powiecie olkuskim. Ci również wydali fałszywe świadectwo w sądzie, sprawa zatem po raz trzeci stanęła przed forum sądowem.

Wczoraj w sądzie okręgowym w Sosnowcu odbyła się rozprawa przeciwko dalszym czterem krzywoprzysięzcom w sprawie, w której już dwukrotnie sprawiedliwość wyszła zwycięsko.

I tym razem sprawiedliwości stało się zadość.

Cztery nowe ofiary tego niezwykłego sporu podążyły do więzienia Szweja i Sendrowie na rok, Piotr Makieła zaś na sześć miesięcy.

Nowa zbrodnia na tle mieszkaniowem.

Sublokator zamordował toporem właścicielkę mieszkania.

Na tle nieszczęsnych stosunków mieszkaniowych w Warszawie popełniono wczoraj krwawą zbrodnię.

Do 15 komisarjatu na Pradze zgłosił się o godz. 10 w nocy Szczepan Szymaniak i zameldował dyżurnemu przodownikowi, że przed kilku minutami zamordował toporem właścicielkę swego mieszkania 62 letnią Józefę Zarembową, zamieszkałą przy ul. Radzymińskiej 68

Policja, która natychmiast udała się na miejsce przestępstwa, zastała Zarembową jeszcze przy życiu, leżącą w kałuży krwi.

Ofiarą zaopiekowało się Pogotowie.

Jako powód zbrodni Szymaniak podaje stałe szykany i awantury mieszkaniowe.

Nowa zbrodnia w Düsseldorfie.

Ohydny gwałt w lesie na młodej dziewczynie.

Od kilku dni zaledwie uspokoiły się nieco umysły podniecone krwawemi zbrodniami wampira duesseldorfskiego, gdy nowa zbrodnia poruszyła do żywego opinję miasta.

Wczoraj około godz. 6 wieczorem leśniczy w podmiejskim lesie Ludenberg usłyszał przeraźliwe krzyki, dochodzące z gęstwiny. Przybywszy na miejsce zastał skrwawioną w podartych sukniach młodą dziewczynę, która opowiedziała mu swą straszną przygodę.

W pewnej restauracji poznała ona mężczyznę, który ofiarował się odprowadzić ją do domu. W drodze przez las prowadził ją ścieżkami i w pewnej chwili rzucił się na nią, począł się znęcać, wreszcie dokonał ohydnego gwałtu.

Słysząc nadbiegającego leśniczego zbrodniarz uderzył jeszcze ofiarę w głowę i zbiegł.

Policja wszczęła natychmiastowy pościg, w wyniku którego zdołała zbrodniarza ująć.

Na ludność Dueseldorfu padł znowu strach, iż zaczęła się nowa serja zbrodni. Policja zachowuje co do aresztowanego zbrodniarza tajemnicze milczenie.

Czy jesteś członkiem L. O. P. P?.

Z Siewierza.

(sw **Budowa studni artezyjskiej w Siewierzu.** Sejmik zawiercki, troszcząc się o zaopatrzenie ludności całego powiatu w dobrą wodę wszedł w umowę z firmą „Łempicki i S-ka" w Sosnowcu, która podjęła się wybić szereg studzien, najpierw na terenach najbardziej, ubogich w wodę, lub posiadających wodę podskórną, niezdatną do używania.

Wspomniana firma bije obecnie studnię w Siewierzu na rynku. Pracę prowadzi majster Szymczak z 12 robotnikami. Dotychczas założono rury na głębokości 4 m.

Przewiduje się bicie do 80 m. gdzie woda musi być bardzo dobra i z wielkiem ciśnieniu; pracę wykona się przypuszczalnie w ciągu 5 miesięcy.

(sw) **Konferencja i zebranie nauczycielstwa.** W dniu 2 b. m. odbyła się w Siewierzu, w gmachu nowej szkoły konferencja rejonowa nauczycielstwa gmin Siewierz, Pińczyce i Mierzęcice, na której wygłoszone były referaty, dotyczące zagadnień pedagogicznych i społecznych.

Po konferencji odbyło się walne zgromadzenie członków ogniska związku polskiego nauczycielstwa szkół powszechnych w Siewierzu, w sprawie wyboru delegata na zgromadzenie okręgowe, mające się odbyć w dniu 5 i 6 stycznia 1930 r. w Kielcach.

Delegatem został wybrany naucz. p. Teofil Ryszard Żurek. Załatwiono również wiele bieżących spraw organizacyjnych.

(sw) **Sąd w Siewierzu.** Przed kilku dniami przyjechał do Siewierza przedstawiciel sądu grodzkiego w Zawierciu, celem porozumienia się w sprawie sesyj wyjazdowych sądu dla Siewierza i okolicy. Wstępna konferencja pozwoliła obywatelom zorjentować się w kosztach, jakie poniosłaby osada na wypadek wyrażenia zgody. Sprawa ta musi być omówiona na posiedzeniu rady gminnej. Poprzednio gmina Siewierza ma zamiar porozumieć się z gm. Mierzęcice i uzyskać od niej gwarancję iż będzie pokrywać pewną część kosztów, powstałych wskutek zorganizowania sesyj sądowych dla gm. Siewierza i Mierzęcice.

Z Olkusza.

(ol) **Komitet gwiazdkowy.** W dniu 6 bm. odbyło się w sali magistratu m. Olkusza, zebranie komitetu gwiazdkowego, zorganizowanego przez zarząd t-wa dobroczynności w Olkuszu. W zebraniu wzięli udział przedstawiciele sejmiku, magistratu, fabryki „Olkusz", P.C.K., M. P. Sz., P. Z. Z. Pr. P. i H., stowarzyszenia rzemieślnicz., „Sokoła" banku spółdzielczego, zw. pracy ob. kob., szkół etc., którzy zadeklarowali na rzecz biednych pewne sumy.

Na zapoczątkowanie akcji gwiazdkowej zadeklarowali również inż. Skarbowski 20 zł., ks. Sowiński i ks. Kornobis po 25 zł.

Chodzi tu o obdarowanie biednej dziatwy olkuskiej w ciepłą odzież na zimę.

Następne zebranie odbędzie się 10 bm. o godz. 7 wiecz., w sali magistrackiej, gdzie rozpatrywana będzie lista biednych.

(ol) **Tajemnicze pobicie.** Do szpitala olkuskiego przywieziono dogorywającego mieszkańca Pomorzan pod Olkuszem Piotra Piątka, z rozbitą głową i odciętem uchem.

Według zeznań siostry poszkodowanego, brat jej otrzymał ciosy w głowę siekierą przez sąsiada Jana Zuba. Tła nieporozumień podać nie mogła, policji również wyjaśnić sprawy narazie się nie udało, gdyż Piątek zaniemówił.

Ciemna jest wieś polska...

Walka chłopów z geometrami na kłonice i widły.

Spokojna wioska na Podhalu w powiecie siedleckim, Wylazy, położona nad rzeką Liwiec, była terenem rozruchów chłopskich.

Przed rokiem mieszkańcy Wyłazów wystosowali pismo do sejmiku siedleckiego z prośbą o zdrenowanie ich błotnistych gruntów.

Prośba została w tych dniach załatwiona przychylnie i do Wyłazów przybyło dwuch inżynierów — geometrów wraz z robotnikami ,dla dokonania pomiarów.

Na widok geometrów, mierzących pola ,wbijających paliki i robiących notatki, wybuchła we wsi burza.

Mieszkańcy Wyłazów, którzy już zapomnieli o własnej prośbie, zwołali gromadę, zbrojną w kłonice, koły i widły i natarli na geometrów.

Trzech robotników zostało dotkliwie pobitych, reszta wraz z inżynierami musiała ratować się ucieczką i to wpław przez Liwiec.

W bójce czynny udział brały również baby wiejskie, zbrojne w wałki i ożogi.

Zajście zlikwidowała policja, wysłana z Siedlec, dokonywując licznych aresztowań.

Straszna przysięga.

Wśród nas niema podpalacza.

Ludność Klickowa Wielkiego w powiecie sieradzkim od dłuższego czasu gnębią częste pożary, które wyrządziły już olbrzymie szkody. Wszystko wskazuje na to, że dobytek wieśniaków niszczony jest ręką jakiegoś niewyśledzonego dotychczas podpalacza.

Proboszcz parafji Klicków Mały, Weyss widząc, iż poszukiwania przyczyny pożarów nie dają żadnych rezultatów, zwołał wszystkich swych parafjan do kościoła i odebrał od nich przysięgę, że nikt z pośród nich nie brał udziału w podpalaniu.

Chwila była niezwykła, gdy podczas nabożeństwa kilkuset ludzi powtarzało przysięgę. Kościół był szczelnie wypełniony, podczas aktu rozległ się głośny szloch i jęki kobiet. Przysięgę złożyli wszyscy.

Pojedynek na gęby.

To nie jakaś zwykła utarczka zacietrzewionych kumoszek, lecz prawdziwy pojedynek na gęby — miał niedawno miejsce w jednem z miasteczek anatolijskich.

Dwaj Turcy, mający poważny snać powód do zwady, usiedli naprzeciw siebie i postanowili... gadać, aż jeden drugiego przegada.

Po czterech dniach nieprzerwanej gadaniny, policja zabrała jednego z pojedyńczaków w stanie nieprzytomnym do szpitala, gdzie, nie odzyskawszy przytomności, zmarł.

Dyrekcja Piotrkowskiego Towarzystwa Kredytowego Miejskiego

zawiadamia, że z dniem 1 grudnia

Bank Związku Spółek Zarobkowych

Oddział w Sosnowcu

realizuje ubiegłe kupony oraz wylosowane listy zastawne tegoż Towarzystwa.

Kurator masy upadłości Franciszka Wodzickiego, zawiadamia, że Sąd Okręgowy w Sosnowcu wyrokiem zaocznym z dnia 6 grudnia 1929 r. postanowił: 1. ogłosić upadłość Franciszkowi Wodzickiemu, zamieszkałemu w Sosnowcu, Marjacka 6 i datę otwarcia upadłości oznaczyć na dzień 30 lipca 1929 r. 2. nakazać opieczętowanie kantoru, składów, kasy, ksiąg handlowych, dokumentów i wszelkiego rodzaju ruchomości należących do upadłego Franciszka Wodzickiego gdziekolwiek one się znajdują. 3, zamianować Sędzią Komisarzem upadłości Sędziego Handlowego Władysława Janickiego a kuratorem masy upadłości, adwokata Natalię Kon-Feinbergową. 4. uskutecznić wpis w rejestrze handlowym oraz wnieść ostrzeżenie do wykazu hipotecznego należącej do upadłego Wodzickiego nieruchomości, o ogłoszeniu upadłości. 5. oddać upadłego pod dozór policji. 6. wyrokowi nadać rygor natychmiastowej wykonalności.

Zarazem zawiadamia się wszystkich wierzycieli upadłego, że zebranie wierzycieli dla wysłuchania sprawozdania kuratora i wyboru kandydatów na syndyka tymczasowego odbędzie się w dniu 19 grudnia 1929 r. o g. 10 rano w gmachu Sądu Okręgowego w Sosnowcu.

Kurator masy upadłości Franciszka Wodzickiego
adwokat NATALJA KON FEINBERGOWA

OGŁOSZENIE.

Syndyk Tymczasowy Masy Upadłości Oskara Einhorna w Sosnowcu niniejszem zawiadamia upadłego i wierzycieli masy, że p. Sędzia Komisarz wyznaczył dodatkowy termin sprawdzania wierzytelności na dzień 20 grudnia br. godz. 10-tą w Sądzie Okręgowym w Sosnowcu. W dniu tym, zgodnie z art. 502 i 513 K. H. wierzyciele masy, którzy dotychczas wierzytelności swoich nie sprawdzili, mogą zgłosić się osobiście lub przez swych pełnomocników, z tytułami wierzytelności, celem sprawdzenia ich i wpisania do stanu biernego masy, wierzyciele zaś, którzy wierzytelności swoje sprawdzili, mogą być obecni przy sprawdzaniu innych wierzytelności, oraz mogą odebrać tytuły, jeżeli przy poprzedniem sprawdzaniu pozostawione zostały w aktach masy. Wierzytelności niesprawdzone nie będą wpisane do stanu biernego masy upadłości.

ADWOKAT MACIEJ ŁASZCZYNSKI.

Syndyk Tymczasowy Masy Upadłości
OSKARA EINHORNA w Sosnowcu.



DROBNE OGŁOSZENIA.

Nauka i wychowanie.

SZKOŁA Samochodowa Tuszyńskiego. Warszawa, Złota 25. Żądaj natychmiast bezpłatnych informacji.

KURSY KROJU szycia, modelowania Ireny Zaborowskiej, zatwierdzone przez Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego. Krój nowoczesny Akademji Paryskiej. Kończącym świadectwa prawne. Przyjmuje zapisy na nowy kurs rozpoczynający się w styczniu. Sosnowiec, Piłsudskiego 18, II piętro.

KONCESJONOWANA SZKOŁA pisania na maszynach czynna codziennie. Wpisy w księgarni „Polonja" Sosnowiec. Hale „Rozwoju".

60 ZŁOTYCH wynosi opłata za kurs szoferski na „Zawodowych Kursach Szoferów" założonych w roku 1924 przy „Klubie Automobilowym" w Sosnowcu ulica Swobodna 7 oficyna prawa. Ilość kandydatów ograniczona, lekcje rano i wieczór.

ZAWIADOMIENIE. W Dąbrowie Górniczej, przy ul. Sienkiewicza Nr. 29 przyjmowane są zapisy uczennic do nauki kroju nowoczesnego i szycia ubrań damskich dziecięcych i modelowania. Nauka odbywa się według systemu Patron Express Profesora Kroju Paryskiej Akademji K. Lewańskiego. Zapisy będą przyjmowane od godz. 9 — 1 od 2 — 7, to jest od dnia 9 grudnia do 12 grudnia włącznie. Ilość miejsc ograniczona. Cena reklamowa. Kończące naukę zdają egzamin i otrzymują świadectwa. Ściśle według powyższego przyjmowane są zapisy uczennic w Strzemieszycach przy ul. Warszawskiej (obok kina miejscowego) w lokalu p. Brandys.

ZAWIADOMIENIE. Oddział Patron Express Kroju Nowoczesnego Profesora Paryskiej Akademji K. Lewańskiego w Sosnowcu ul. Deblińska 7, tel. 1-33 II p. przyjmuje zapisy do nauki kroju szycia ubrań damskich, dziecięcych i modelowania. Kandydatki przyjmowane będą do nauki tylko do 15 grudnia 1929 r. Ilość miejsc ograniczona. Cena reklamowa. Po ukończeniu nauki uczennice zdają egzamin i otrzymują odpowiednie świadectwa.

Kupno i sprzedaż.

PIEC wapienny Józefa Palusińskiego i S-ka, poleca znane ze swej dobroci wapno, na miejscu i z dostawą. Ceny konkurencyjne. Sosnowiec, Środula.



Za gotówkę i na raty! Otomany, kozetki i materace najlepiej zamówić w Zakładzie Tapicerskim, Grabowskiego, Pogoń, Będzińska 23.

Miód dobry kresowy blaszanka 5 kg. 19.50. Najlepsze grzyby prawe poleca **Koziołkow i Jędryczek** Sosnowiec, 3 go Maja 21.

SPRZEDAM samochód na chodzie 4-ro osobowa kareta w dobrym stanie, cena 2800 złotych. Ząbkowice obok stacji, dom Drążkiewicza.

DO sprzedania piwiarnia w dobrym punkcie, dobrze prosperująca. Jan Zawartka Grodziec.

ZIEMNIAKI dobre jadalne z dostawą do nabycia. Dwór Gzichów. Kasjer.

POTRZEBNA zdolna sklepowa do wędliniarni. Sosnowiec, Warszawska 14, Koss. Zgłaszać się od 6 — 7.

NA GWIAZDKĘ 6 FOTOGRAFJI artystycznie wykonane od zł. 6.— w zakładzie Michała Stelmaszczyka—Sosnowiec, Orla 4. Przystanek tramwajowy ul. Żeromskiego.

Skrzypce szkolne od 18 zł. poleca na raty księgarnia „Polonja" Hale Rozwoju.

RÓŻNE meble w dobrym stanie do sprzedania. Będzin, Hotel Bristol.

PIANINO czarne używane krzyżowe sprzedam okazyjnie. Hotel Bristol Nr. 11—Będzin.

PIANINO koncertowe Szrödera prawie nowe sprzedam. Będzin, Kołłątaja 30, Barenblatt.

HARMONJA stoliczkowa do sprzedania ul. Szpitalna 9, obok szpitala renardowskiego.

SPRZEDAM dwie magle w dobrym stanie. Czeladź, Węgroda Dolna 68

SPRZEDAM łóżka żelazne z widokami. Wiadomość filja „Expresu Zagłębia" Czeladź.

SERWISY stołowe, garnitury do kawy, platery, aluminjum, wyroby ze szkła, oraz duży wybór różnych przedmiotów na podarunki gwiazdkowe, po niskich cenach w firmie „Kryształ", ul. Modrzejowska 30 Hale Rozwoju. Sosnowiec, tel. 4-05.

ROWER wyścigowy B.S.A. do sprzedania za 270 złotych. Wiadomość, Będzin, ul. Kołłątaja 50 u Z. Honicka.

SKLEP spożywczy z całem urządzeniem i mieszkaniem z powodu zmiany interesu do sprzedania ul. Robotnicza nr. 11.

NA GWIAZDKĘ. Maszynę do szycia i haftu bębenkową i gabinetową z czterema szufladami i Singera bębenkową mało używaną sprzedam bardzo tanio. Haftu nauczę i czółenkową za 100 zł. Sosnowiec, Narutowicza 20 w Targu Sieleckim, Harlak.

OKAZYJNIE gramofon walizkowy sprzedam tanio. Sosnowiec, Narutowicza 20 w Targu Sieleckim, Harlak.

DO sprzedania piwiarnia z powodu wyjazdu. Wiadomość w „Expresie".

OKAZYJNIE do sprzedania maszyna do pisania. Spółdzielnia Kredytowa, Deblińska 5.

SPRZEDAM maszynę do szycia bębenkową Singera i czółenkową za 90 zł. Niwka Szosowa dom Ludwiczka, Władysław Cebrat.

SPRZEDAM, lub zamienię na rower radjoaparat 3 lampowy. Sosnowiec, Długa 18 piętro.

FORTEPIAN czarny sprzedam na spłaty. Sosnowiec, Marjacka 1, dozorca wskaże.

DO sprzedania bieliźniarka, tremo, kanapa, kozetka i taboretki sprężynowe. Środula, ul. Konopnickiej Nr. 4, Gajda

NA gwiazdkę maszynę bębenkową krytą z czterema szufladami, zwykłą bębenkową do szycia i haftu, haftu nauczę tanio, sprzedam na dogodnych warunkach, proszę się przekonać. Gramofon walizkowy, czternaście modnych płyt 170 zł. Sosnowiec-Pogoń, Orla 4, Pelsik, przystanek tramwajowy ul. Żeromskiego.

Z POWODU wyjazdu sprzedam sklep spożywczo - galanteryjny z towarem, piwem, całkowitem urządzeniem. Pięć minut od stacji. Wiadomość w filji „Expresu Zagłębia" w Dąbrowie.

Posady i prace.

INTELIGENTNA gospodynię poszukuję. Zgłoszenia Expres Zagłębia, Będzin dla Nr. 102.

POSZUKUJĘ agentów do zbierania zamówienień na portrety. „Luxus", Kielce, Duża 21.

POSADĘ najłatwiej otrzymasz ukończywszy najlepsze Kursy Samochodowe Inż. Kleber Sosnowiec, ul. Warszawska 22, Inż. Kleber i Studencki Królewska Huta, ul. Katowicka 19. Nauka rano lub wieczorem. Sześciocylindrowe samochody. Prawo jazdy zapewnione. Zapisy codziennie. Długoterminowe spłaty ratami, po ukończeniu kursu.

DOBRY ZAROBEK. Każdy z Panów zarobi miesięcznie do 600 złotych. zajmując się sprzedażą artykułów dziennej potrzeby i wszędzie pożądanych. Zgłoszenia pisemne kierować Mysłowice, Górny Śląsk, Skr. Poczt. 44. Na porto znaczek załączyć.

POTRZEBNY szewcki podręczny. Zgłoszenia: poniedziałek, Sosnowiec, Konstantynów, Perla 7. Staszkiewicz.

POTRZEBNA inteligentna panienka do dwojga sześcioletnich dzieci. Znajomość haftu pożądana. Wiadomość, Modrzejowska 41 I p. w miejscu.

POTRZEBNY czeladnik szewcki na dobrą robotę. Grabocin. W. Pawlik.

POTRZEBNY STOLARZ samodzielny do warsztatu szkoły Rzemieślniczej. Zgłosić się w Dyrekcji Wawel 13.

KORZYSTNE POSADY. Panie posiadające kilkoletnią praktykę krawiecką poszukiwane na stanowiska ze stałem miesięcznem uposażeniem. Zgłaszać się Sosnowiec ul. Deblińska 7, tel. 1-33 II p. front.

LOKALE

DO wynajęcia mieszkanie, pokój z kuchnią. Wiadomość ul. Małobądz 96 u Radosza.

MIESZKANIE do wynajęcia pokój z kuchnią. Wiadomość Sosnowiec, Chemiczna 22.

SKLEP do wynajęcia. Dańdówka 45.

POKÓJ, sklep, szopa drewniana, szopa murowana, nadająca się na warsztat do wynajęcia zaraz. Sosnowiec, 1-go Maja 22, Stanisław Maslag.

LOKOLE: dwu, trzech i czteropokojowe odnajmę. Czynsz roczny dogodny. Dąbrowa. Krótka 3.

OBSZERNE sale nadające się na fabrykę lub składy, do wynajęcia w Szopienicach. Wiadomość: Dąbrowa Górnicza Konopnickiej 21. Błach.

DWA pokoje, kuchnia i przedpokój do wynajęcia. Wiadomość: Sosnowiec, Grabowa 8 u gospodarza.

Zgubione dokumenty

SADŁO Bolesław zgubił książeczkę wojskową wydaną przez P. K. U. Sosnowiec.

SIERADZKI Józef zgubił książeczkę wojskową wydaną przez P. K. U. Sosnowiec.

HOLENDER Mordka zgubił książkę wojskową wydaną przez P. K. U. Sosnowiec.

ZGINEŁA książeczka wojskowa wydana przez P. K. U. Krzemieniec na imię Górak Wacław.

MIZERSKI Konstanty zgubił książeczke wojskową wydaną przez P. K. U. Częstochowa.

JÓZEF Makieła zgubił książeczkę kasy chorych wydaną przez Sosnowiec.

PIETRANEK Stanisław zgubił książkę kasy chorych, wydaną w Sosnowcu, oraz kartę redukcyjną, wydaną przez państwowe zakłady wodociągowe w Maczkach.

PAPIERNIAK Tadeusz zgubił bilet roczny kolejowy wydany przez dyr. warszawską.

SZEWCZYK Edward zgubił książeczke kasy chorych wydana w Sosnowcu.

RÓŻNE

PRAWO jazdy Nr. 923 wydane przez woj. kieleckie na nazwisko Zenon Łosiński, zabrane przez Stefana Sitko unieważniam.

PAMIĘTAJ, że najdokładniej załatwisz każdą sprawę **w biurze pisania próśb** znajdującym się w Dąbrowie naprzeciw Magistratu.

SPÓLNIKA z kapitałem przyjmę do fabryki. Oferty do administracji pod „Kapitał".

DNIA 4 bm. zginął: 1 duży pies, dog arlekiński. Maści graniastej (na białem tle czarne łaty). Wabi się „Fels". Wiadomość — względnie odprowadzenie za nagrodą do inż. Cholewińskiego, Kopalnia Jowisz, Wojkowice Komorne 49, poczta Grodziec.

WYPOŻYCZAMY kompletne zastawy stołowe, na bale, przyjęcia weselne i towarzyskie. „Kryształ" Hale Rozwoju. Sosnowiec. ul. Modrzejowska 30, tel. 4-05.

NINIEJSZEM ostrzegam lokatorów domu przy ul. Henryka 15 aby nie płacili komornego Gołdzie Fryszer tylko niżej podpisanemu. Sukcesor Wolf Fryszer, Henryka 13.

WE CZWARTEK 5 bm. po ostatnim seansie w kinie Sfinks lub w tramwaju, odchodzącym z Sosnowca o godz. 23.50, zostawiłem teczkę z książka i notatkami. Łaskawego znalazcę proszę o zwrot przynajmniej papierów pod adresem Dobrowolski. Marjacka 2.

DWA samochody osobowe wynajmę płace na godziny. Oferty Wł. Stanuch Swobodna 16.

Wydawca: Helena Monsiorska
Druk. »Expres Zagłębia« Sosnowiec, ul. T...